

Świadomość Chrystusa

CHRYSTUS mówi:

„Nie wystarczy tylko troszczyć się o swoje życie na ziemi. Powinniście na równi troszczyć się o wasze życie i dobrobyt, kiedy przemieście się do następnego wymiaru.

Tu, jak nigdzie indziej, znajdziecie się w wymiarze 'Istnienia', który jest zewnętrzną manifestacją waszej własnej świadomości, ale do dużo większego stopnia, niż kiedy jesteście na ziemi.

Na ziemi tworzycie naprawdę wasze własne unikalne środowisko z materii waszej całościowej świadomości, ale możecie również uczestniczyć w środowisku waszych sąsiadów, kiedy ich spotykacie lub żyjecie razem. Oznacza to, że kiedy jesteście na ziemi, możecie przenosić się do przyjemniejszego środowiska, spotykać przyjemniejszych ludzi, niż wasza własna świadomość normalnie tworzy lub przyciąga do was. Jednak ta niezgodność prowadzi do tarcia lub dyskomfortu.

Ludzie albo nie czują się komfortowo albo czują się stłumieni przez wyższą świadomość, jaką spotkali i nie chcą czekać na powrót do niższej świadomości, w której czują się swobodnie. Niektórzy ludzie są przyciągnięci i rodzą się w warstwie świadomości, w której czują się obco i spontanicznie zaczynają pracować, nawet już w dzieciństwie, aby przenieść się do warstwy świadomości, w której są w stanie rozwijać się.

Poziom **ŚWIADOMOŚCI** z jakim umieracie jest poziomem, jaki przynosicie z powrotem.

Czasami osoba z wysokim poziomem duchowej percepcji może być przyciągnięta w czasie narodzin do rodziny z niższym poziomem duchowym, ponieważ to środowisko wzmocni jej świadomość i zwiększy jej duchową wytrzymałość podczas borykania się, we wczesnych latach, z powrotem do jej właściwego 'domu' świadomości w duchowej warstwie na ziemi – i potem w następnym świecie.

Tak samo jak doświadczacie swojej nierozwiniętej świadomości podczas przejścia, tak też wchodzicie do wyższego wymiaru, który odzwierciedla waszą własną świadomość, kiedy re-inkarnujecie wielokrotnie i pracujecie nad uzyskaniem duchowego wglądu. Możecie zauważyć, że wy i każdy kogo napotkacie ma tę samą świadomość. Będziecie magnesowani do warunków, które są zgodne i, z powodu waszej własnej kreatywności, możecie w nich perfekcyjnie współpracować.

Jeśli, w czasie przejścia, świadomość była ego - zorientowana i występna, jednostka będzie szybko re-inkarnować, ponieważ poczucie dyskomfortu będzie nie do wytrzymania. Taka osoba chętnie wraca na ziemię z inną identyfikacją. Na tym poziomie egzystencji, ziemskie warunki wyglądają na preferowane dla tych w astralnym świecie. Wiele okresów życiowych mija, zanim dusza budzi się do faktu, że ucieczka jest możliwa tylko, kiedy ludzki umysł postanowi sam spróbować podnieść percepcję i świadomość do bardziej znośnej strefy komfortu.

Im bardziej duchowa jest świadomość osoby przed przejściem, im bardziej patrzy na swoje życie w tył, uzyskując wgląd w kontrolowanie przez ego jej umysłu i uczuć, spustoszenia jakiego dokonała w życiu innych ludzi, nieszczęść jakie spowodowała, tym większy uczyni ona duchowy postęp.

Kiedy doświadczy palących wyrzutów sumienia, ból tych wyrzutów będzie rugował dominację ego w jej umyśle i sercu, aż stopniowo, na koniec opuści to życie w pełni świadoma, że **ŚCIEŻKA BEZWARUNKOWEJ MIŁOŚCI** jest jedyną do naśladowania.

Tacy ludzie w pełni rozumieją, potwierdzają i jasno zdają sobie sprawę z tego, że cała niedola – choroby, straty, brak sukcesu, nieszczęścia, wywodzą się z braku MIŁOŚCI w podejściu do życia, ludzi, środowiska. KRYTYKA jest, największą ze wszystkich, przeszkodą do wewnętrznego szczęścia, ponieważ jest wysoce destrukcyjna. Odzwierciedla się w życiu osoby, gdyż kiedy osądzacie, sądenie przychodzi na domowe gniazda, jak to mówicie.

Krytyka innych ingeruje w ich dobrobyt i w konsekwencji, kiedy rujnujemy innych, nawet najdrobniej, ponownie rujnowanie wraca do nas z procentem.

Dlatego jeśli podejmujecie się iść Drogą Chrystusa, musicie zrozumieć, że jest to ścieżka bezlitosnej analizy siebie i znajdowania odwagi do spojrzenia na swoje czyny w świetle MIŁOŚCI, ochoty na ujrzanie prawdy o swoich myślach i emocjach.

Kiedy posuwacie się do przodu wzdłuż tej ścieżki, staje się łatwiejsze wejście w percepcję prawdy innych, w to co nimi kieruje, co ich motywuje, co powoduje, że robią błędy w swoich relacjach w miejscu pracy i najbliższej rodzinie.

Im bardziej czujecie innych, rozumiecie co ich motywuje, dostrzegacie trudności, które nakłaniają ich do nierozważnych działań, tym wyższa staje się wasza duchowość, wasze odczuwanie współczucia i miłości do tych, którzy – teraz zdajecie sobie sprawę – naprawdę robią co najlepszego mogą, w środowisku i okolicznościach, jakie wytworzyli sami dla siebie.

Z tego punktu widzenia coraz łatwiejsze staje się przeproszać, dopóki nie przyjdzie czas, kiedy zobaczycie prawdę o drugiej osobie tak jasno, że nie będziecie mogli czekać, aby jej przebaczyć i usunąć całe napięcie i jej krytykę ze swojego myślenia.

Kiedy przyjdzie czas przejścia, taka oświecona osoba, żyjąca w pokoju i harmonii z całym światem, przeniesie się do stanu całkowitego błogostawieństwa i radości. Wejdzie do Światła i nie będzie patrzeć na ziemię. W końcu odkryje, że przeniosła się do wymiaru Istnienia, gdzie jest zadowolona i w pełni spokojna.

Po chwili zacznie zauważać, że są jeszcze wyższe wymiary egzystencji i ustawi się na przygotowanie, powiększenie i poszerzenie swojej świadomości, aby zaabsorbować jeszcze wyższe wibracje Boskiej Świadomości i stanie się bardziej twórczym i promieniującym przekąźnikiem BEZWARUNKOWEJ MIŁOŚCI.

Tacy ludzie są prawdziwie **ŚWIADOMOŚCIĄ CHRYSUSA.**”